

Sygn. akt: I ACa 781/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Rojewska
Sędziowie:	SA Bożena Wiklak (spr.) SO del. Krzysztof Wójcik
Protokolant:	stażysta Agata Józwiak

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **S. P.**

przeciwko **G. P. i M. P.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 30 kwietnia 2013 r. sygn. akt I C 183/11

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Tomaszowie Mazowieckim w postępowaniu o dział spadku po M. P. i B. P., sygnatura akt I Ns 8/08, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania.

Sygn. akt I ACa 781/13

UZASADNIENIE

Powód S. P. w pozwie z dnia 9 lutego 2011 roku wniósł o zasądzenie od pozwanych G. P. i M. P. kwoty 150.000 zł.

Uzasadniając żądanie, powód wskazał, że pozwani na skutek nieusunięcia z dachu zalegającego śniegu i lodu doprowadzili do zawalenia się należącego do niego budynku inwentarsko- składowego, położonego na działce oznaczonej numerem (...) w miejscowości W.(...).

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie ustaleń, których istotne elementy przedstawiają się następująco:

B. P. i M. P. byli właścicielami nieruchomości położonej we wsi W. o powierzchni 8.20 ha.

Postanowieniem z dnia 27 września 2007 roku Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim stwierdził, że spadek po M. P. na podstawie ustawy nabyli: mąż B. P. w 4/16 częściach oraz dzieci J. P., K. P., M. J. i S. P. po 3/16 części każdy z nich wraz z wchodzącym w skład spadku gospodarstwem rolnym. Spadek po B. P. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 18 kwietnia 2000 roku nabył w całości syn S. P. wraz z wchodzącym w skład spadku gospodarstwem rolnym.

Przed Sądem Rejonowym w Tomaszowie Mazowieckim pomiędzy spadkobiercami dziedziczącymi spadek po M. i B. P. toczy się postępowanie o dział spadku.

Wchodząca w skład spadku zabudowana nieruchomość położona w miejscowości W. jest zamieszkiwana przez pozwanych. Na nieruchomości tej znajduje się budynek inwentarsko składowy, wzniesiony w latach 80-ych przez spadkodawców i powoda. Budynek ten jest samowolą budowlaną.

Powód nie użytkował budynku gospodarskiego. Od 1996 r. budynek jest użytkowany przez G. P..

W dniu 14 lutego 2010 roku w budynku tym nastąpiło zawalenie się w miejscu zalegania śniegu części konstrukcji więźby dachowej wraz z pokryciem z płyt azbestowo - cementowych.

Bezpośrednią przyczyną katastrofy budowlanej w przedmiotowym budynku były błędy konstrukcyjne popełnione przy konstruowaniu więźby dachowej.

Pomiędzy zawaleniem się części budynku gospodarczego w lutym 2010 roku, a użytkowaniem budynku przez G. P. nie istniał związek przyczynowy.

Koszt odtworzenia dachu do stanu sprzed katastrofy wynosi 22.513,65 złotych.

Pozwani, po zawaleniu się dachu, zgłosili zaistniałe zdarzenie do Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w T., który przeprowadził czynności kontrolne i w protokole z dnia 16 lutego 2010 roku stwierdził, że w wyniku zalegającego śniegu na dachu budynku inwentarsko składowego całkowitemu zniszczeniu uległ dach budynku pokryty eternitem, murowane ściany stodoły oraz więźba dachowa drewniana zawaliły się do środka budynku, a nad murowaną oborą zawalił się dach.

Obiekt, który uległ uszkodzeniu jest nadal użytkowany zgodnie z przeznaczeniem, jako miejsce przechowywania słomy oraz jako obora..

Sąd Okręgowy, mając na uwadze powyższe ustalenia uznał powództwo za niezasadne. Podniósł, że właścicielami nieruchomości wraz z budynkiem gospodarczym, który uległ uszkodzeniu są wszyscy spadkobiercy M. i B. małżonków P., będący uczestnikami toczącego się postępowania o dział spadku. Wszyscy oni są odpowiedzialni za utrzymanie należących do spadku budynków w należyłym stanie. Zawalenie się konstrukcji i pokrycia dachu, zakwalifikowane jako katastrofa, stanowi szkodę powstałą w mieniu wszystkich współwłaścicieli przedmiotowej nieruchomości, a zatem spadkobierców po M. i B. małżonkach P., którym są zarówno pozwani jak i powód, a zatem zaistniała szkoda dotyczy obu stron procesu a także innych spadkobierców.

Nadto sąd pierwszej instancji wskazał, że bezpośrednią przyczyną zawalenia się dachu użytkowanego przez pozwanego budynku były błędy konstrukcyjne, popełnione na etapie budowy przedmiotowego budynku oraz zużycie konstrukcji więźby dachowej, która w dniu katastrofy nie miała zdolności do przenoszenia obciążeń środowiskowych, w tym również ciężaru śniegu.

Ani G. P., ani wcześniejsi użytkownicy obiektu nie przykładali należytej wagi do poprawności wykonania więźby dachowej i jej zdolności do przenoszenia obciążeń środowiskowych, przy czym w stawianiu budynku inwentarsko - składowego uczestniczył sam powód.

W świetle powyższych uwag Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do przypisania pozwanym odpowiedzialności z art. 415 k.c. za powstanie szkody w budynku użytkowanym przez pozwanego G. P.. Ponadto wskazał na brak podstaw do zasądzenia odszkodowania na rzecz powoda jako jednego ze współwłaścicieli powoda, niezależnie od wielkości przysługującego mu udziału spadkowego.

Nadto wskazał, że wysokość dochodzonego odszkodowania nie została udowodniona, a z opinii biegłego wynika, że koszt odtworzenia dachu do stanu sprzed katastrofy wynosi 22.513,65 zł.

Powyższy wyrok w całości został zaskarżony apelacją powoda, który zarzucił:

- naruszenie art. 217 § 1 k.p.c. poprzez odmowę dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego na okoliczność przyczyn zaważenia się budynku i wysokości poniesionej szkody oraz nieprzesłuchanie powoda w charakterze strony,
- błędną ocenę materiału dowodowego i dokonanie nieprawidłowych ustaleń co do przyczyn zaważenia się budynku,
- przyjęcie braku winy pozwanych za powstanie szkody mimo ciężącego na nich obowiązku dbania o stan techniczny i użytkowy budynku.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił, że spadkobierca M. P. i B. J. P. zmarł (...) r., a spadek po nim nabyli żona M. P. oraz dzieci: G. P. i E. L. po jednej trzeciej części każde z nich (postanowienie Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim z dnia 22 kwietnia 2008 r., sygn. akt I Ns 439/08 – k.490). Postępowanie o dział spadku po M. P. i B. P. w sprawie I Ns 8/08 Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim nie zostało dotychczas zakończone (notatka urzędowa - k. 486).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zarówno powód, jak i pozwani są spadkobiercami M. P. i B. P. oraz uczestnikami toczącego się przed sądem pierwszej instancji postępowania o dział spadku po tych spadkodawcach. W skład spadku wchodzi nieruchomość zabudowana m.in. budynkiem stanowiącym przedmiot niniejszego procesu o odszkodowanie za szkodę wynikłą z zaważenia się dachu.

Uwagi Sądu pierwszej instancji uszła treść art. 618 k.p.c., który w § 1 stanowi, że w postępowaniu o zniesienie współwłasności sąd rozstrzyga także spory o prawo żądania zniesienia współwłasności i o prawo własności, jak również wzajemne roszczenia współwłaścicieli z tytułu posiadania rzeczy. Zgodnie z treścią § 2 tego przepisu z chwilą wszczęcia postępowania o zniesienie współwłasności odrębne postępowanie w sprawach wymienionych w paragrafie poprzedzającym jest niedopuszczalne. Sprawy będące w toku przekazuje się do dalszego rozpoznania sądowi prowadzącemu postępowanie o zniesienie współwłasności. Jeżeli jednak postępowanie o zniesienie współwłasności zostało wszczęte po wydaniu wyroku, przekazanie następuje tylko wówczas, gdy sąd drugiej instancji uchyli wyrok i sprawę przekaże do ponownego rozpoznania. Postępowanie w sprawach, które nie zostały przekazane, sąd umarza z chwilą zakończenia postępowania o zniesienie współwłasności.

Po zapadnięciu prawomocnego postanowienia o zniesieniu współwłasności uczestnik nie może dochodzić roszczeń przewidzianych w paragrafie pierwszym, chociażby nie były one zgłoszone w postępowaniu o zniesienie współwłasności (§ 3).

Przywołany przepis realizuje zasadę kompleksowego rozstrzygnięcia w postępowaniu o zniesienie współwłasności roszczeń współwłaścicieli związanych z przedmiotem współwłasności. Zwraca przy tym uwagę radykalizm ustawodawcy, z jakim urzeczywistnia tę zasadę, wyrażający się w zastosowaniu tu mechanizmu prekluzyjnego. Z chwilą bowiem wszczęcia postępowania o zniesienie współwłasności, prowadzenie oddzielnych spraw o roszczenia wymienione w § 1 jest niedopuszczalne, a z kolei po jego zakończeniu niemożliwe jest ich dochodzenie, nawet jeżeli uczestnik nie zgłosił tych roszczeń w postępowaniu o zniesienie współwłasności. Oznacza to, że realizacja tych roszczeń jest możliwa wyłącznie w tym postępowaniu. Wymaga podkreślenia, że zasada ta ma odpowiednie zastosowanie także do spraw o dział spadku (art. 686 i 688 k.p.c.) oraz o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami (art. 567 § 3 k.p.c.).

W toku postępowania o zniesienie współwłasności sąd rozstrzyga wszelkie wzajemne roszczenia współwłaścicieli (rozpoznawane również w procesie) dotyczące prawa do żądania zniesienia współwłasności, spory o prawo własności i wzajemne roszczenia współwłaścicieli z tytułu posiadania rzeczy bez względu na podstawę prawną powstałego sporu. Cytowane przepisy są przepisami prawa procesowego i wskazują, jakie spory powinny być rozpoznawane w postępowaniach, o których mówią, bez względu na podstawę prawną powstania sporu. Podstawą tą może być umowne uregulowanie przez współwłaścicieli (współspadkobierców) ich wzajemnych stosunków, a w jego braku - przepisy k.c. o stosunkach między współwłaścicielami do czasu zniesienia współwłasności, a także przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu i o czynach niedozwolonych. Podstawa prawna powstania roszczenia jest tu zatem bez znaczenia, skoro przepis procesowy wskazuje sposób jego dochodzenia (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 29 września 1969 r., III CZP 48/69, OSNC 1970/4/58).

Zawalenie się budynku znajdującego się na wspólnej nieruchomości, choćby w okolicznościach wskazujących na czyn niedozwolony, nie wyłącza dochodzenia roszczeń z tego tytułu przez drugiego współwłaściciela w postępowaniu o zniesienie współwłasności, a gdy takie postępowanie zostało już wszczęte, może on dochodzić tych roszczeń wyłącznie w tym postępowaniu (art. 618 § 1 k.p.c.). To samo odnosi się do działu spadku, będzie bowiem dotyczyło ustalenia jego składu, a mianowicie tego, że w skład spadku wchodziły także budynki (art. 684 k.p.c.) bądź z art. 686 k.p.c. z tytułu posiadania rzeczy.

W związku z kompleksowym charakterem postępowania o zniesienie współwłasności kodeks postępowania cywilnego stanowi, że z chwilą jego wszczęcia odrębne postępowanie w sprawach, które w postępowaniu o zniesienie współwłasności mogą być rozstrzygnięte (wymienione wyczerpująco w art. 618 § 1), jest niedopuszczalne (por. uchwała SN z dnia 10 listopada 1966r., III CZP 90/66, OSP 1967, z. 11, poz. 257, z glosą B. Dobrzańskiego; uchwała SN z dnia 29 października 1968 r., III CZP 89/68, OSP 1969, z. 5, poz. 101). Natomiast sprawy będące już w toku podlegają przekazaniu z urzędu, na podstawie art. 618 § 2, do dalszego rozpoznania sądowi orzekającemu w postępowaniu o zniesienie współwłasności (por. § 137 ust. 1 i 2 reg.sąd.). Jeżeli jednak postępowanie o zniesienie współwłasności zostało wszczęte po uprawomocnieniu się w tych sprawach wyroku, przekazanie następuje tylko wówczas, gdy sąd drugiej instancji uchyli wyrok i sprawę przekaże z urzędu do ponownego rozpoznania (art. 386 § 2 i 4).

Zachowała aktualność uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 1970r., III CZP 39/70, OSNC 1971/2/25, zgodnie z którą sąd drugiej instancji w razie stwierdzenia, że sąd pierwszej instancji nie przekazał sprawy należącej do kategorii spraw określonych w art. 618 § 1 sądowi prowadzącemu postępowanie w sprawie o zniesienie współwłasności, obowiązany jest uchylić z urzędu zaskarżone orzeczenie i przekazać sprawę sądowi prowadzącemu postępowanie o zniesienie współwłasności, chyba że zostało ono wszczęte po wydaniu wyroku i nie zachodzi podstawa do jego uchylenia oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznawania (por. uchwała SN z dnia 21 lipca 1970 r., III CZP 39/70, OSNC 1971, nr 2, poz. 25).

Postępowanie o dział spadku po M. P. i B. P. zostało wszczęte w 2008 r., a zatem przed wytoczeniem przez S. P. powództwa o odszkodowanie za szkodę wynikłą z zawalenia się dachu budynku znajdującego się na wchodzącej w skład spadku nieruchomości.

Z chwilą wszczęcia postępowania o dział spadku dochodzenie przez jednego ze spadkobierców przeciwko innym spadkobiercom roszczeń z tytułu uszkodzenia budynku znajdującego się na wspólnej nieruchomości stało się możliwe wyłącznie w tym postępowaniu. Wystąpienie przez S. P. z odrębnym powództwem o odszkodowanie było zatem niedopuszczalne.

Sąd Apelacyjny jako sąd meriti miał obowiązek wziąć pod rozwagę treść przepisów art. 618, 686 i 688 k.p.c., co skutkowało koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu w Tomaszowie Mazowieckim prowadzącemu postępowanie w sprawie I Ns 8/08 o dział spadku po M. P. i B. P. (art.618 § k.p.c. w związku z art. 688 k.p.c.). W tym stanie rzeczy odniesienie się do zarzutów apelacyjnych stało się bezprzedmiotowe.

Z tych wszystkich względów orzeczono, jak w sentencji wyroku.